

# Kmieciak, Zenon

---

## Monografie czasopism z przełomu XIX i XX w.

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 19/2, 33-39

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZENON KMIECIK

## MONOGRAFIE CZASOPISM Z PRZEŁOMU XIX I XX W.

Opracowywanie monografii poszczególnych czasopism winno być pierwszym ogniwem badań historycznoprasowych: gruntownie zbadane czasopismo pozwala opracowującym szersze tematy precyzyjnie ustalić jego miejsce w systemie prasowym epoki. Monografie poszczególnych pism powinny też służyć tym wszystkim, którzy interesują się nie tylko historią prasy, ale dziejami doktryn politycznych, społecznych i kulturalnych. Biorąc pod uwagę fakt, że zdecydowana większość najpoważniejszych czasopism z przełomu XIX i XX w. jest bardzo zniszczona i nie nadaje się do szerszego udostępniania w bibliotekach, monografie te winny stanowić kompetentne źródło wiedzy o danym czasopiśmie dla szerokich rzesz studentów i pracowników naukowych. W niedługim czasie, gdy dalsze grupy pism wyłączone zostaną z obiegu bibliotecznego, wiadomościami o nich i ich treści służyć będą czytelnikowi jedynie monografie.

Bibliografia odnotowuje w latach 1864—1918 istnienie 5618 tytułów czasopism polskich, ukazujących się we wszystkich zaborach. Wydaje się, że około 50% z nich powinno być opracowane w formie monografii lub gruntowniejszych artykułów. Blisko połowa tych czasopism wychodziła na terenie zaboru rosyjskiego, reszta — w tym wiele poważnych tytułów zupełnie dotąd nie opracowanych — na terenie innych zaborów. Rzecz jasna, że powinny je badać ośrodki regionalne, ponieważ tam zachowały się tak same czasopisma, jak i związane z nimi źródła.

W ostatnich latach, gdy — jak wspomniano — obserwuje się proces wycofywania z obiegu bibliotecznego wszystkich ważniejszych czasopism polskich, dwie najpoważniejsze biblioteki w Warszawie: Biblioteka Narodowa i Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego prowadzą akcję ich mikrofilmowania. Około 90% dzienników i około 50% tygodników z omawianego okresu udostępnia się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego wyłącznie w tej postaci.

Mikrofilmowanie zbiorów przysparza czytelnikom wiele kłopotów, ale jest procesem nieuniknionym. Czasopisma polskie wychodzące w latach 1864—1918 tak są rozmieszczone w bibliotekach krajowych, jak kształtował się podział trójzaborowy Polski. Biblioteka Narodowa i Bi-

blioteka Uniwersytetu Warszawskiego mają w zasadzie najkompletniejsze zbiory czasopism ukazujących się w zaborze rosyjskim, Biblioteka Jagiellońska i Biblioteka Ossolineum — w zaborze austriackim, a biblioteki poznańskie i toruńskie — w zaborze pruskim. Nie ma więc w kraju ani jednej biblioteki, która by miała całość zbiorów prasy polskiej z tego okresu. Jest to dla badaczy różnych dyscyplin naukowych poważną trudnością, należy więc postulować, aby wyzyskując prowadzoną akcję mikrofilmowania zbiorów przynajmniej jedna biblioteka w kraju całością taką dysponowała. Placówką, która winna otrzymać kopie mikrofilmów pochodzących ze zbiorów regionalnych, powinna być Biblioteka Narodowa. Zaoszczędziłoby to badaczom wiele pracy i czasu, zlikwidowałoby bowiem trudności związane z dotarciem do poszukiwanych tytułów.

Badania poszczególnych czasopism rozpoczęły się nie tak dawno. W latach pięćdziesiątych stworzono w Instytucie Badań Literackich PAN zespół, który przystąpił do opracowywania różnych pism o wyraźnym profilu ideowym. Na pierwszym miejscu znalazł się „Głos”, tygodnik będący na gruncie warszawskim wyrazicielem poglądów Ligi Polskiej, a potem Ligi Narodowej, w następnej zaś kolejności pisma o obliczu radykalnym. Owocem tej pracy była publikacja książkowa o czasopiśmie „Głos” za czasów redaktorstwa Jana Władysława Dawida z początków XX w.; następnie badaniami objęto wychodzące w latach 1902—1905 czasopismo społeczno-kulturalne „Ogniwo”, solidaryzujące się z ideologią PPS.

Kolejne prace zespołu IBL koncentrowały się nad pismami o obliczu wyraźnie socjalistycznym. Opracowano i wydano książki poświęcone tygodnikom „Przegląd Społeczny” (1905—1907) i „Społeczeństwo” (1907—1910) oraz wileńskiej „Wiedzy” i jej kontynuacjom.

Pierwsi badacze historii czasopism stanęli wobec problemów, których nie byli w stanie rozwiązać. Ponieważ rekrutowali się oni spośród polonistów, publikacje ich zawierały jedynie bibliografię zawartości opracowanych czasopism i krótkie omówienie ich historii, z pominięciem głębszej analizy treści i powiązań ze stronnictwami i grupami politycznymi. Jakkolwiek jednak omawiane prace nie dają pełnej wiedzy o poszczególnych pismach z przełomu XIX i XX w. oraz ich programach społeczno-politycznych, stanowią do tej pory jedyne źródło wiedzy o tych periodykach, zaspokajając zwłaszcza zainteresowania piszących prace dyplomowe studentów.

Głębsze zainteresowanie badaniami dotyczącymi historii prasy polskiej z przełomu XIX i XX w. przejęło seminarium prowadzone w latach 1953—1971 przez prof. Henryka Jabłońskiego. Będąc autorem pierwszej pracy metodologicznej pt. *Opinia — parlament — prasa*, Profesor przykładła baczną uwagę do wszelkich prac dotyczących dziejów czasopiśmiennictwa i opinii publicznej. Wśród wielu tematów prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych przeważały więc te, które bądź omawiały

grupy czasopism, bądź były monografiami poszczególnych pism. Niektóre z nich dawno już ukazały się drukiem i służą swoimi informacjami wszystkim zainteresowanym. Dwu uczestników seminarium otrzymało za zadanie opracowanie dziejów tygodnika „Kraj”, wychodzącego w Petersburgu w latach 1882—1909, oraz krakowskiego dziennika „Czas” z przełomu XIX i XX w. Pierwszy temat został wykonany i praca ukazała się drukiem, drugi niestety nie został zrealizowany.

Systematyczne i planowe opracowanie prasy polskiej podjęła założona w 1958 r. Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. Skoncentrowanie się kierownictwa Pracowni na opracowaniu podręcznika historii prasy polskiej preferowało jednak tematy obejmujące swym zasięgiem wielkie grupy czasopism ukazujących się przez dłuższy okres, natomiast prace dotyczące poszczególnych czasopism znalazły się w planach Pracowni na dalszych miejscach.

Monografie czasopism opracowują także badacze regionalnych ośrodków naukowych w kraju. Do tej pory została wydana książka Czesława Lechnickiego, omawiająca dzieje pisma „Kraj” ukazującego się w Krakowie w drugiej połowie XIX w. Jej autor wykazał dużą pomysłowość, przedstawiając dzieje „Kraju” na tle innych najpoważniejszych pism galicyjskich. W 1970 r. otrzymaliśmy obszerną monografię „Nowin Raciborskich”, wychodzących w latach 1889—1904, pióra Joachima Glenska. Do ciekawszych monografii należy też książka Jerzego Ratajewskiego *Wydawnictwo i czasopismo „Nowiny” w Opolu w latach 1911—1921*.

Tego rodzaju przedsięwzięcia rodzą się jednak z doraźnych potrzeb i nie są kontynuowane. Jedyne planowe i systematyczne badania prasy polskiej ukazującej w okresie międzywojennym podjął zespół badaczy z Uniwersytetu Gdańskiego, kierowany przez prof. Romana Wapińskiego. Ukazała się już drukiem praca Wiktora Peplińskiego prezentująca program społeczno-polityczny „Słowa Pomorskiego” w latach 1920—1939. Wiadomo mi również, że Urszula Jakubowska obroniła pracę doktorską będącą monografią najpoważniejszego dziennika Narodowej Demokracji — „Gazety Warszawskiej”.

Dotychczasowe badania świadczą o potrzebie opracowywania monografii poszczególnych tytułów i dowodzą, że problematyka ta jest wciąż żywa i aktualna w różnych ośrodkach kraju. Można by sporządzić długą listę wpływowych tytułów czasopism polskich, które dotąd czekają na szczegółowe zbadanie. Przede wszystkim więc należałoby wreszcie opracować monografię tak istotnego na przełomie XIX i XX w. dziennika krakowskiego, jakim był „Czas”. W omawianym okresie dziennik ten podejmował tematykę życia politycznego we wszystkich zaborach, stając się organem o zasięgu ogólnopolskim. Na jego opinie powoływały się najpoważniejsze pisma polskie. Nie opracowano również dotąd monografii drugiego ważnego dziennika krakowskiego „Nowa Reforma”, będącego organem galicyjskiej inteligencji demokratycznej, ani reprezentującego

niecو inny kierunek polityczny lwowskiego „Słowa Polskiego” — organu Narodowej Demokracji w zaborze austriackim. Niewiele wiemy o najpoważniejszych tytułach wielkopolskich. Dotąd nie ma swego opracowania najpoczytniejszy dziennik wielkopolski, organ miejscowych konserwatystów, „Dziennik Poznański”, jak też „Kurier Poznański”, zwłaszcza ciekawy w tym okresie, gdy był organem wielkopolskich narodowych demokratów. Nie doczekała się swej monografii „Gazeta Gdańska”, wychodząca w Gdańsku od 1889 r.

Niecو korzystniej przedstawia się stan opracowań czasopism warszawskich i zaboru rosyjskiego; najpoważniejsze pisma warszawskie zostały do tej pory mniej lub bardziej gruntownie zbadane. Na opracowanie naukowe czekają wszakże jeszcze najpoważniejsze pisma ruchu robotniczego; na osobną monografię zasługuje organ SDKPiL „Czerwony Sztandar”, brak gruntowniejszej monografii głównych pism PPS: „Robotnika” i „Przedświtu”.

Z kolei należy zastanowić się nad tym, jakim warunkom powinna odpowiadać prawidłowo opracowana monografia czasopisma, do tej pory bowiem żaden z historyków nie zabierał głosu w tej sprawie. Moje uwagi narodziły się w trakcie konkretnych badań po napisaniu monografii kilku tytułów.

Pierwszym zadaniem badacza winno być wyjaśnienie, jakie grupy mecenasów wspierały pismo finansowo. W omawianym okresie niemal żadne z pism społeczno-politycznych nie mogło utrzymać się z prenumeraty i ogłoszeń, lecz musiało korzystać z dotacji ludzi zamożnych, którzy — angażując swoje kapitały w dane wydawnictwo prasowe — stawiali konkretne propozycje dotyczące programu i składu zespołu redakcyjnego. Wyjaśnienie tych zagadnień od razu pozwoli uzyskać odpowiedź na pytanie, czego żądali od redakcji mecenas i jaki to miało wpływ na oblicze społeczno-polityczne pisma.

Mecenas i wspierający pismo finansowo prowadzili staranną dokumentację swej działalności, zawierającą niekiedy dezyderaty wobec redakcji, każdy historyk prasy powinien więc wyzyskać przede wszystkim źródła archiwalne i rękopiśmienne dotyczące badanego tytułu.

W przypadku gdy nie zachowała się dokumentacja spółki wydawniczej, historyk musi szukać źródeł zastępczych, jak np. pamiętników redaktorów, korespondencji współpracowników z redakcją. Tego rodzaju materiały, choć nie dadzą pełnej odpowiedzi na wszystkie pytania badawcze, przynajmniej częściowo zorientują go w zakulisowych stosunkach wpływających na ostateczną postać pisma.

Drugim istotnym zagadnieniem, które wyłania się w trakcie pisania monografii, jest wyjaśnienie spraw związanych z cenzurowaniem danego pisma. W zaborze rosyjskim cenzura głęboko ingerowała w treść pisma. W Królestwie Polskim do 1905 r. obowiązywała uciążliwa cenzura prewencyjna. Redakcje pism zmuszone były przedkładać w korekcie szpal-

towej poszczególne numery, które wracały nieraz w opłakanym stanie. Cenzura, jakiej podlegały pisma polskie w zaborach rosyjskim i pruskim, ograniczała je w wypowiedzaniu się w istotnych sprawach narodowych i społecznych.

Akta cenzury zachowały się w szczątkowym stanie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Bogatsza dokumentacja dotycząca funkcjonowania cenzury rewolucyjnej w Królestwie zachowała się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Leningradzie i częściowo w Moskwie. Odnośnie do prasy ukazującej się w zaborze pruskim bogata dokumentacja przechowywana jest w Państwowym Archiwum Historycznym w Merseburgu, do tej pory niedostatecznie wyzyskanym przez badaczy w przeciwieństwie do archiwów radzieckich. Wykorzystanie przez historyka akt cenzury jest sprawą zasadniczą przy pisaniu monografii, daje bowiem odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu ograniczała ona możliwości głoszenia przez redakcję idei zapowiedzianych w programie pisma.

Ważnym zagadnieniem przy opracowywaniu monografii jest również ustalenie składu osobowego redakcji, przy czym idzie nie tylko o wyszczególnienie osób biorących udział w redagowaniu pisma, ale także o ustalenie nazwisk jego współpracowników. W omawianym okresie prawie wszystkie ważniejsze pisma miały już kolektywne zespoły redakcyjne. Piszący monografię winien ustalić podział czynności wykonywanych przez poszczególnych członków redakcji oraz ich miejsce w zespole. Zdarzało się często, że członkowie redakcji nie pisali sami artykułów, zajmując się wyłącznie ich redagowaniem, zaś autorami większości publikacji byli stali lub przygodni współpracownicy.

Dla wykonującego tego rodzaju badania nieocenione usługi może oddać tzw. „kartoteka Bara”, przechowywana w Instytucie Badań Literackich w Warszawie. Zawiera ona dokumentację bibliograficzną dotyczącą wszystkich pisarzy i publicystów polskich żyjących w omawianym okresie, informując nie tylko o tym, gdzie i co publikował dany dziennikarz, ale podając też wskazówki dotyczące jego życia i pracy. W przypadku gdy dany dziennikarz nie figuruje we wspomnianej kartotece, pozostają do wykorzystania materiały redakcyjne dotyczące danego czasopisma. Gdy i tych materiałów brakuje badaczowi, musi sięgnąć do dostępnych pamiętników i opracowań historycznych. Ustalenie składu osobowego redakcji jest ważnym etapem w opracowywaniu monografii czasopisma, ponieważ pozwala ustalić rolę i znaczenie konkretnych osób w życiu umysłowym i politycznym kraju.

Najważniejszą sprawą przy pisaniu monografii jest analiza treści badanego czasopisma. Historyk przystępujący do tej czynności stoi przed istotnymi trudnościami metodologicznymi, do tej pory bowiem te problemy warsztatu nie zostały w należyty sposób opracowane. Odnośnie do metody dokonywania analizy treści, znane są obecnie dwie koncepcje:

jedna reprezentowana przez socjologów, druga przez historyków. Propagatorką pierwszej była nieżyjąca już kierowniczka krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych Irena Tetelowska, która zalecała stosowanie metody statystycznego badania analizy treści czasopism dawnych i współczesnych polegającej na tym, że badacz ustalał sobie szereg zagadnień dominujących w danym czasopiśmie i na podstawie obliczeń ustalał w cm<sup>2</sup> wielkość powierzchni, jaką zajmowały w nim poszczególne tematy. Tego rodzaju obliczenia stosują na większą skalę socjolog badający treść prasy współczesnej, rzadziej natomiast historycy, gdyż jest to metoda bardzo pracochłonna, a efekty z jej zastosowania są niewielkie. Ten sposób opracowania treści prasy nie daje odpowiedzi na wszystkie interesujące badacza pytania i nie zwalnia go od merytorycznej analizy treści opracowywanego pisma. Na szerszą skalę statystyczne analizy treści wykorzystują historycy zajmujący się polską prasą konspiracyjną w czasie II wojny światowej. Do tej pory ukazała się tylko jedna monografia pisma „Nowiny”, opracowana przy zastosowaniu tej metody przez J. Rajtajewskiego.

Historyk opracowujący monografię czasopisma może, ale nie musi, stosować statystyczne badanie jego treści, bowiem przy gruntowniejszym zapoznaniu się z danym tytułem może on z dość dużą dokładnością i bez stosowania tej metody określić proporcje pomiędzy różnymi grupami tematów w nim prezentowanych. Zachęcić by należało do wyzyskania statystycznej analizy treści pisma tylko w tym przypadku, gdy mamy do czynienia z czasopismem o niewielkiej objętości, ukazującym się w przeciągu krótkiego czasu. Trzeba przy tym wyraźnie podkreślić, że tego rodzaju postępowanie jest tylko wstępnym etapem do merytorycznej analizy treści czasopisma.

Istotny wpływ na metody badań historycznoprasowych wywarła wspomniana praca H. Jabłońskiego *Opinia — parlament — prasa*. Ukie-runkowała ona historyków prasy, inspirując do traktowania czasopisma i jego idei jako ważnego elementu kształtowania opinii publicznej i postaw publiczności czytelniczej; wskazała, że podstawowym czynnikiem przy pisaniu monografii czasopisma jest gruntowna analiza merytoryczna jego treści.

Z doświadczeń wielu historyków prasy wynika, że przed przystąpieniem do pisania monografii trzeba sporządzić szczegółowy plan głównych problemów epoki i dopiero pod ich kątem prowadzić analizę treści pisma. Powinno się czytać wszystkie artykuły i notatki znajdujące się w piśmie, jest bowiem rzeczą udowodnioną, że nowe idee i koncepcje były na ogół tylko wzmiankowane bądź ukryte w obfitym materiale faktograficznym. Dlatego konieczna jest dokładna selekcja czytanego materiału i wyłuskiwanie przewijających się wielokrotnie wątków tego wszystkiego, co było nowe i oryginalne w danym czasopiśmie.

Ważnym zadaniem piszącego monografię jest rozwiązanie występu-

jących na łamach pisma pseudonimów i kryptonimów, pod którymi w omawianym okresie ukrywała się zdecydowana większość jego współpracowników. Pełne rozwiązanie pseudonimów jest możliwe jedynie w przypadku, gdy istnieje archiwum redakcji danego czasopisma. Tego rodzaju materiałów zachowało się jednak niewiele i są one zwykle rozsiane w różnych zbiorach korespondencji w bibliotekach naukowych w kraju. Nie dysponując źródłami, badający staje wobec problemów nie do rozwiązania. Pozostaje mu tylko na podstawie analizy tematyki poszczególnych artykułów ustalić ich prawdopodobne autorstwo.

Uwzględnienie zaproponowanych etapów na drodze do zbadania danego czasopisma może się przyczynić do napisania jego pełnej monografii, która służyć będzie nie tylko prasoznawcom, ale także historykom, polonistom. Podsumowując wszystkie wypowiedziane uwagi pragnę podkreślić, że dotychczasowe prace — w zasadzie oparte całkowicie na wewnętrznej treści badanego czasopisma — nie mogą już zadowalać czytelnika. Jakkolwiek w początkowych stadiach badań taki ich tok nie był błędny, następny szczebel powinien już przynieść prace wszechstronniejsze, bogato udokumentowane źródłami archiwalnymi i rękopiśmiennymi.